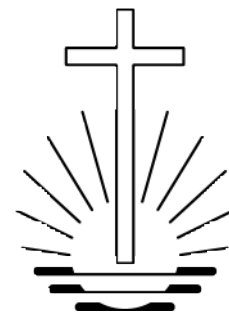


# Nasza Rodzina



czasopismo kościoła nowoapostolskiego



# Promienieć z radości

**C**hociaż dzieci Boże w życiu codziennym doświadczają niejednego, co boli, przygniała i obciąża, to jednak mają powód do radości. Czyż może być większy dar łaski niż być wybranym przez Boga i być Jego dzieckiem? Chociaż posiadalibyśmy miliony i uzyskalibyśmy wszystkie zaszczytne tytuły, chociaż bylibyśmy na ustach wszystkich ludzi i podziwiałby nas cały świat, jednak to wszystko jest niczym w porównaniu ze stanem dziecka Bożego. To poznanie daje siłę w cierpieniach i wywołuje nieopisaną radość.

Psalmista Dawid już wyznał: „Spójrzcie na Niego, a zajaśniejecie”, czyli będziecie promienieć z radości. Chodzi więc o to, aby patrzeć na Pana. Kto go może poznać w Jego słowie, w działalności Ducha i w łasce z ofiary Chrystusa, ten jest wdzięczny, pozostaje pokorny i będzie promienieć z radości. Pana widzieć możemy też w Jego służbie anielskiej. Jak często już zostaliśmy ochronieni w niebezpiecznych sytuacjach, czy też uszliśmy nieszczęściom. W wyniku tego przeżywaliliśmy, w jaki sposób trzymał nad nami swą strzegącą rękę, w jaki sposób kierował i prowadził.

Pana dostrzegamy też w pocieszeniu i w pokoju. Skąd pochodzi prawdziwe pocieszenie? Z działalności Ducha Świętego! Skąd pochodzi prawdziwy pokój? Nie z dobrych intencji i wspólnych konferencji na rzecz pokoju, ale tylko i wyłącznie od Księcia Pokoju, Jezusa, który do swoich uczniów powiedział: „...mój pokój daję wam”, a następnie dodał: „...niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka”.

Promienieć z radości, to oznacza dla nas posiadać apostołskie promieniowanie. Wywodzi się ono z radosnego ducha. Powód do radości mamy z tego, że jesteśmy pieczętowani, w wyniku czego zyskaliśmy podstawę do wiecznej wspaniałości, nosimy Ducha Świętego i oczekujemy cudownej przyszłości w wiecznej społeczności z Bogiem i Jego Synem. W nabożeństwach zostajemy pokrzepieni, zyskujemy pewność w wierze i światłość na naszej drodze do celu wiary. W domu Bożym zostają nam odpuszczone grzechy, a w świętej wieczerzy przeżywamy serdeczną wspólnotę z Panem.

Promieniuje z radości! Także w cierpieniu, ponieważ wiemy, że nasz stan nie pozostanie taki, jaki jest. Pomyślmy o obietnicy Jezusa: „Oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata”. Natomiast jeśli czasami z szarości dnia powszedniego popadamy w coraz to skrajniejszą szarość, to przenieśmy się w duchu do dnia Pańskiego, do ponownego przyjścia Chrystusa. Wówczas będziemy promieniowali z radości w wymiarze, jakiego jeszcze nigdy nie doświadczaliśmy. Jeżeli w okamgnieniu wszelkie obciążenia ziemskie zostaną z nas zdjęte i nie będzie już żadnej niesprawiedliwości, żadnej choroby, żadnego kłamstwa, nic nieczystego ani złego, lecz tylko miłość i pokój, to jakże wówczas będziemy promienieć z radości!

(Wypowiedzi Głównego Apostoła)



Dortmund:  
Plac Pokoju z Kolumną Pokoju na tle ratusza



Przybycie Głównego Apostoła i apostołów

„Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z Nim będą przez tysiąc lat”. Te znane słowa z Objawienia Jana 20,6 Główny Apostoł Richard Fehrs skierował jako słowo błogosławieństwa do narodu Bożego z okazji tegorocznych Zielonych Świąt, w niedzielę 8 czerwca. W ślad za tym wyjaśnił też głębokie znaczenie tych słów biblijnych.

## Główny Apostoł w Dortmundzie - Niemcy

Nadmienione znane słowo z Objawienia Jana 20,6 należy widzieć w ścisłym powiązaniu z poprzedzającymi je wersetami 4 i 5, zaznaczył Główny Apostoł. Z tego wynika, że w Pierwszym Zmartwychwstaniu udział wezmą: oblubienica Chrystusa i dodatkowo męczennicy. Wspólnie będą tworzyć rzeszę kapłanów Boga i Chrystusa i będą panować z Chrystusem w Tysiącletnim Królestwie Pokoju. Wszystkich tych dotyczą słowa: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu”. Zmartwychwstanie obydwu grup nie nastąpi równocześnie. W czasie pomiędzy zabraniem oblubienicy a ożywieniem męczenników, ma miejsce wesele Baranka w niebie i równoległe wielki ucisk na ziemi. Jednoznacznie podkreślił Główny Apostoł, że ponowne przyjscie Chrystusa i zabranie oblubienicy jest i pozostaje celem naszej wiary. (Zob. art. w dziale „Nauka i Poznanie”)

Zagadnienie związane z Pierwszym Zmartwychwstaniem było zasadniczym tematem konferencji apostoelskiej, w przededniu nabożeństwa, z udziałem 59 apostołów z Europy (8 apostołów okrę-

gowych, apostoła okręgowego pomocniczego i 50 apostołów). Po południu apostołowie wzięli udział w koncercie w kościele w Dortmundzie-Hörde. Koncert nastrojający na uroczystość zielonoświątkową zatytułowany był „Błogosławieństwo Boże działa z mocą”. Utwory, pod kierownictwem Boda Saborowskiego, wykonywane były przez orkiestrę „Confido Camerata”, założoną w 1999 roku oraz chór „Confido Vocale”, założony w roku 2000.

W nabożeństwie zielonoświątkowym udział wzięli także apostoł okręgowy pomocniczy Karl H. Hoffman (USA), który szczególnie się radował, gdy pod koniec nabożeństwa Główny Apostoł powołał ewangelistę okręgowego Davida Middletona do urzędu biskupa dla Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szkocji. Właśnie te kraje należą do obszaru działania apostoła okręgowego Karla H. Hoffmana.

Z kościoła w Dortmundzie nabożeństwo transmitowane było do ponad 1500 zborów w Europie, a także do zborów w Ameryce Południowej oraz w Afryce Południowo-Wschodniej.

**„Mojego ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je”.**

- Ezechiela 36,27 -



**U**miłowani bracia i siostry w Europie, Afryce Południowo-Wschodniej i w Ameryce Południowej! Z pokorą i wdzięcznością rozpoczynam dzisiaj 16 rok działania jako Główny Apostoł. Pan darował pomoc i łaskę. Jeżeli nawet w tych latach wiele się wydarzyło, to i tak mimo obciążeń i trosk przeważała radość. Także dziś radujemy się z tego, że możemy obchodzić święto narodzin Kościoła Chrystusa, i że jesteśmy o krok bliżej wypełnienia się obietnicy. Jak śpieszy czas; dopiero co rozpoczęliśmy nowe tysiąclecie, a już przeżywamy Zielone Świątki'2003. W tym śpiesznym czasie Bóg daje swoją łaskę, pomoc i siłę, aby Jego naród dostąpił dokończenia w wierze.

Tak się przyjęło, chyba można to tak określić, że każdorazowo z okazji Zielonych Świąt czytałem z Pisma Świętego słowo błogosławieństwa. Każdego roku to pozdrawiające słowo błogosławieństwa związane było z ponownym przyjściem Chrystusa. Tak też ma być i w tym roku: Pozdrawiam naród Boży na całym świecie, także tych, którzy dzisiaj rano nie korzystają z transmisji satelitarnej nabożeństwa,

słowem z Objawienia Jana 20,6:

**„Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z Nim będą przez tysiąc lat”.**

To słowo nam wszystkim jest dobrze znane. Wiążemy z nim nasz cel wiary, ponowne przyjście Chrystusa i zabranie oblubienicy.

Być może zwróciło waszą uwagę, że nie wspominałem tego słowa w ostatnim czasie; być może, że ktoś już odczuł ten brak. Intensywnie zajmowałem się Objawieniem Jana, przede wszystkim rozdziałem 20, wersetami 4-6, gdzie w Piśmie Świętym jest mowa o Pierwszym Zmartwychwstaniu. Moje myśli wniosłem też do grona apostołów okręgowych. Czytając wersety 4 i 5 stało się dla mnie jasne, że z pojęciem „Pierwsze Zmartwychwstanie” związane jest jeszcze coś więcej niż to, co do dziś znaliśmy. W pewnym sensie chodzi o pogłębienie poznania i nauczania. Z powodu tego, iż jest to takie ważne,

oraz że nabożeństwo tłumaczone jest na 20 języków, ująłem wszystko pisemnie, aby też z tego skorzystali tłumacze i przypadkiem się nie pogubili:

*Objawienie Jana 20,6:*

*„Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z Nim będą przez tysiąc lat”.*

*To słowo biblijne jest nam znane i wiążemy z nim nasz cel wiary, to znaczy ponowne przyjście Chrystusa i zabranie oblubienicy.*

*„Błogosławiony i święty ten” dotyczy tych, którzy bliżej opisani są w obydwu wcześniejszych wersetach, czyli w 4 i 5, dwudziestego rozdziału Objawienia Jana.*

*W pierwszej części wersetu 4 jest mowa: „I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu”.*

*Siedzieć wraz z Synem Bożym na Jego tronie i z Nim sądzić (panować i rządzić), obiecane jest zwycięzcom, którzy zostaną zabrani podczas ponownego przyjścia Jezusa, a mianowicie Jego oblubienicy.*

*Następnie Jan widział dusze, które również będą uczestnikami wydarzenia Pierwszego*



*Zmartwychwstania. W drugiej części 4, jak i w 5 wersecie jest mowa:*

*„Widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat. Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest Pierwsze Zmartwychwstanie”.*

*Tu nie jest już mowa o oblubienicy, ale o męczennikach, którzy po zabraniu oblubienicy, podczas wielkiego ucisku na ziemi, przyznają się do Chrystusa i zostaną straceni.*

*Wniosek: W Pierwszym Zmartwychwstaniu udział weźmie oblubienica i dodatkowo męczennicy. Wspólnie będą tworzyć rzeszę kapłanów Boga i Chrystusa i będą panować z Chrystusem przez tysiąc lat. Wszystkich tych dotyczą słowa: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu”.*

*Zmartwychwstanie obydwu grup nie nastąpi równocześnie. W czasie pomiędzy zabraniem oblubienicy a ożywieniem męczenników, będzie miało miejsce wesele Baranka w niebie i równolegle wielki ucisk na ziemi.*

**Ponowne przyjście Chrystusa i zabranie oblubienicy jest i pozostaje celem naszej wiary.**

Jedynie pojęcie „Pierwsze Zmartwychwstanie” od dziś zostaje nieco rozszerzone, ponieważ są dwie grupy, które wezmą w nim udział.

Pogłębiający artykuł na ten temat znajdziemy w „Naszej Rodzinie”. Kto jeszcze nie zaprenumerował tego czasopisma, to może to uczynić. Godne polecenia jest, aby poza ogólnymi publikacjami, czytać także i nasze własne czasopismo.

W przyszłości więc ponownie od czasu do czasu będziemy słyszeć te piękne słowa z Objawienia Jana 20,6: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu...”. To jest cudowne słowo. To jest doniosłe słowo. To jest słowo, które porusza naszą duszę, a ja jestem wdzięczny, że na nowo je słyszymy.

Wspólnie śpiewaliśmy „Dziękujmy Bogu wraz”. Pieśń ta zalicza się zasadniczo do grupy pieśni noworocznych. Zadałem sobie jednak trud i sprawdziłem, które pieśni przetłumaczone są na większość języków. Właśnie pieśń „Dziękujmy Bogu wraz” zna większość narodów. W tej pieśni jest mowa o tym, abyśmy dziękowali Bogu sercem, ustami i czynami. Mili bracia i siostry, to chcemy czynić. Co to oznacza dziękować

sercem? W istocie rzeczy możemy to tylko wtedy, kiedy dzieło Boże żyje w naszym sercu i kiedy w naszym życiu zajmuje pierwsze miejsce. Wówczas możemy sercem dziękować Bogu. Dziękować ustami, jak to można czynić? Poprzez ożywione życie modlitewne i poprzez „słowo świadectwa”, w ten sposób, że we właściwej chwili składamy świadectwo o naszej wierze. Nie zapominajmy bowiem, że Pan przyjdzie wtedy, kiedy zostaną znalezione ostatnie dusze! Nie wszystkie zaś przychodzą same z siebie. Muszą zostać przyprowadzone. Ich serce musi zostać zapalone poprzez słowo świadectwa wiary. Czynimy to wtedy, kiedy dziękujemy naszymi ustami.

Dziękować też chcemy czynami. W ten sposób, że przykładamy naszą rękę do współdziałania w pięknym dziele Bożym, aby mogło być budowane i dokończzone oraz też w ten sposób, że chętnie przynosimy i składamy nasze ofiary. Przy tym możemy przeżywać, że ofiary przynoszą błogosławieństwo. Kto jest wdzięczny, ten chętnie ofiaruje - wręcz ma potrzebę ofiarowania. Tak więc zawsze chcemy stawać przed naszym Bogiem i Ojcem, i Jemu dziękować sercem, ustami i czynami.



Słyszeliśmy słowo biblijne z Księgi Ezechiela: „Mojego Ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je”. Jest i pozostaje wielkim darem i łaską Bożą, że dał nam swojego Ducha. Wdzięcznie pamiętamy o wydarzeniach Zielonych Świąt, o których czytamy w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich. Wdzięcznie pamiętamy też o naszych osobistych „zielonych świątkach”, kiedy to zostaliśmy pieczętowani Duchem Świętym i otrzymaliśmy dar, którego wartość i wielkość w pełnej rzeczywistości prawdopodobnie poznamy dopiero, gdy będziemy u Pana. Duch Święty chce nas kierować i prowadzić. Duch Święty chce nas uczyć. My chcemy dać się kierować i pouczać, abyśmy stali się takimi ludźmi, którzy, jak głosi słowo biblijne, będą postępować według przykazań Pańskich.

Przez pojęcia „przykazania” i „prawa” można rozumieć niejedno, ale w istocie rzeczy Pan Jezus ułatwił nam sprawę. Czytamy o tym w Ewangelii Mateusza. Podsumował wszystkie przykazania, wszystkie prawa i postanowienia, i powiedział: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej” oraz „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. Następnie czytamy: „Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały zakon i prorocy”. (Ew. Mateusza 22,37-40) Tego chcemy przestrzegać, ponieważ chcemy być takimi

ludźmi, którzy postępują według Jego przykazań oraz przestrzegają i wykonują Jego prawa.

Miłować Boga, co to oznacza? Pozwólcie, że nakreślę to w trzech punktach. Kto miłuje Boga, ten unika grzechu. Nie oznacza to, że już nigdy nie popadnie w grzech, ale że będzie go unikał, gdzie tylko będzie mógł. Kto Boga miłuje, ten prowadzi bogobojny tryb życia, ten żyje w bojaźni Bożej, ten wie, że ona jest początkiem mądrości. Kto miłuje Boga, ten współdziała w dokończeniu dzieła Bożego, ten działa na rzecz dokończenia własnej duszy, ponieważ tu dzieło wiary również musi zostać dokończony, ale też i współdziała ogólnie w dziele Bożym i czyni to, co tylko uczynić może na rzecz jego budowy i dokończenia. Właśnie wszystko to oznacza miłować Boga z całego serca, z całej duszy i z całej myśli.

Drugie przykazanie, które dał Jezus brzmi: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. Kto jest naszym bliźnim? Przede wszystkim są to bracia i siostry w zborze, są to szukające i pragnące dusze. To są nasi bliźni, ponieważ wszyscy zaliczamy się do jednej „rodziny Bożej”. Co należy uczynić, aby miłować bliźniego? Miłować bliźniego, to oznacza nie szukać własnych korzyści, krzywdząc bliźniego! Mili bracia i siostry, o tym chcemy pamiętać, jeśli miłujemy bliźniego, to dla własnych korzyści nie krzywdzimy go, nie oszukujemy i nie okłamujemy. Jeżeli miłujemy bliźniego, wtedy tego nie czynimy. Miłować bliźniego swego

oznacza zawsze uprzejmie i mile go traktować. Nie zawsze jest to takie proste. Też to wiem. Nie zawsze wszyscy są dla nas sympatyczni. Bóg jednak dał nam swego Ducha i chce z nas uczynić takich ludzi, którzy przestrzegają Jego przykazań i wykonują Jego prawa. Jeżeli więc miłujemy Boga i bliźniego, to będzie pięknie i ciepło w naszych zborach, to będą goście w nabożeństwach, którzy będą poruszeni tą atmosferą.

Przestrzegać i wykonywać prawa Boże, co to oznacza? W pierwszym rzędzie uczęszczać na nabożeństwa, które są propozycją miłości Bożej. Kto chce przestrzegać praw Bożych, ten musi przyjąć słowo Boże, które zdziała wiarę. Postępować według Jego przykazań i przestrzegać Jego praw, to oznacza też podczas każdej świętej wieczery odnawiać przymierze, które zawarliśmy z Bogiem.

Postępować według Jego przykazań, oznacza też składać ofiary. Jeszcze raz podkreślam, mili bracia i siostry, bez ofiary nie idzie. Dzieło Boże do dzisiaj było budowane z miłości i ofiar, i w ten sposób zostanie też dokończony.

Bądźmy więc takimi ludźmi, o których mówi tu prorok Ezechiel, którzy postępują według przykazań oraz przestrzegają praw i je wykonują. Gdy to czynimy, wtedy w rekordowym czasie dostąpimy dokończenia w wierze. Naszym życzeniem przecież jest, aby najszybciej, jak to tylko możliwe, osiągnąć cel wiary. Pan niech dopomoże każdej duszy i daruje łaskę i błogosławieństwo, siłę i pokój, pocieszenie i radość oraz wszystko to, czego każdy indywidualnie potrzebuje, aby zostać zachowanym w wierze i osiągnąć wymaganą doskonałość przed Bogiem!

Mili bracia i siostry, obecni tu są wszyscy apostołowie z Europy. Mam bogatą możliwość wyboru powołania do współsłużby. Niestety, czasu wystarczy tylko dla kilku apostołów, a ci, których poproszę, niech otworzą swoje serce. Wczoraj apostoł okręgowy Klingler obchodził urodziny. Nie miałem dla niego prezentu, ale teraz chciałbym mu zrobić „prezent”: Może teraz współsłużyć.

# Pierwsze Zmartwychwstanie

*„Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu;  
nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa  
i panować z Nim będą przez tysiąc lat”.*

To słowo z Objawienia Jana 20,6 jest nam dobrze znane.  
Z pojęciem „Pierwsze Zmartwychwstanie” wiążemy nasz cel wiary:  
Ponowne przyjście Chrystusa i zabranie Jego oblubienicy.  
To wielkie wydarzenie Apostołów Paweł opisuje w 1. Tesaloniczan 4,16.17:

*„Gdyż sam Pan (...) zstąpi z nieba;  
wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie,  
potem my, którzy pozostaniemy przy życiu,  
razem z nimi porwani będziemy (...), na spotkanie Pana”.*

Pojęcie „Pierwsze Zmartwychwstanie” znajdujemy w Piśmie Świętym tylko w 20 rozdziale Objawienia Jana. Czytając wersety 6 z 20 rozdziału Objawienia Jana oraz poprzedzające go wersety 4 i 5 stwierdzimy, że nie ma tam mowy o ponownym przyjściu Chrystusa i zabranii Jego oblubienicy. Okoliczność ta wzbudza pytania.

Zgłębiając to zagadnienie, konieczne trzeba uwzględnić i ocenić zależności wszystkich wypowiedzi biblijnych. Apostołów Paweł w 1. Liście do Koryntian analizuje temat zmartwychwstania i pisze: „Jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. (...) Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie Jego przyjścia, potem nastanie koniec (...)”. (1. Koryntian 15, 20.22-24)

Przypatrując się wypowiedziom z Objawienia Jana w powiązaniu z wypowiedziami Apostoła Pawła, dojdziemy do pogłębienia naszego rozumienia Pierwszego Zmartwychwstania.

Stąd najpierw przyjrzymy się przebiegowi dziejów zbawienia, tak jak je znamy z obietnic Pisma Świętego.

W Objawieniu Jana czytamy doniosłe słowa: „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź!”, zaś Jezus przyrzeka: „Tak, przyjdę wkrótce”. (Obj. Jana 22,17.20) Nadmienione tu przyjście Jezusa jest dla nas ponownym przyjściem w celu zabrania swojej oblubienicy. Z tym wiąże się porwanie oblubienicy i wesele Baranka. Wesele jednoczy Chrystusa z Jego zbożem oblubieńczym i jest niepowtarzalną uroczystością. Po zabranii oblubienicy, na ziemi nastanie czas wielkiego ucisku, czas niczym nie pohamowanej aktywności wszystkich szatańskich duchów i mocy.

Ten straszliwy czas zostanie zakończony w wyniku tego, że Chrystus jako Król królów wraz ze swoim zbożem oblubieńczym, w sposób widzialny dla całego świata, zaangażuje w wydarzenia na ziemi. Obezwładni zwolenników szatana, których Objawienie Jana przedstawia jako zwierzę i fałszywego proroka, i wrzuci ich do jeziora ognistego. Tym samym ich unieszkodliwi. (Obj. Jana 19,20) Ponadto pochwyti

szatana i zwiąże go na tysiąc lat. (Obj. Jana 20,1-3)

Zwróćmy teraz ponownie naszą uwagę na tekst biblijny z Objawienia Jana 20,4.5, gdzie jest mowa: „I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat. Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest Pierwsze Zmartwychwstanie”.

Z jednej strony jest mowa o tych, którzy usiedli na tronach, i którym dano prawo sądu, co oznacza, że będą rządzić wraz z Chrystusem. To są ci, którzy jako dusze oblubieńcze osiągną doskonałość i podczas ponownego przyjścia Pana zostaną zabrani, a po weselu Baranka wraz z Chrystusem powrócą na ziemię. (Obj. Jana 19,11-14)

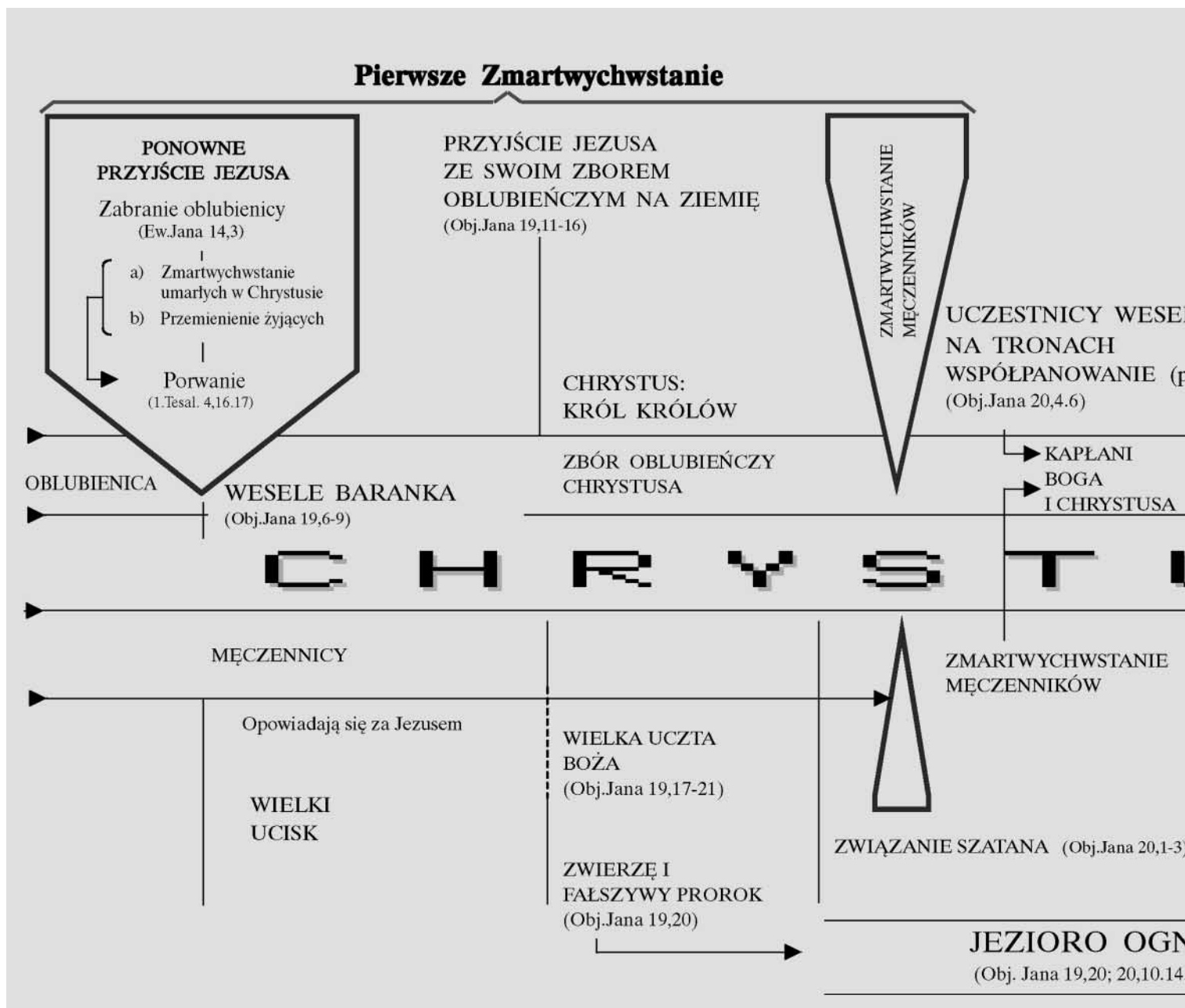
Z drugiej strony jest mowa o duszach, które zostały ścięte z powodu świadectwa o Chrystusie i słowa Boże-

go. Kto to jest? To są dusze tych ludzi, którzy po zabraniu zboru oblubieńczego, przyznają się do Jezusa w okresie wielkiego ucisku, czyli pomimo wielkiego utrapienia pozostaną stanowczy i nie oddadzą pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego, a więc wszechpanującym wówczas mocom szatańskim. Z powodu swego przyznania się do Chrystusa tracą życie jako męczennicy.

Zgodnie z Objawieniem Jana 20,4, tym duszom również dana jest obietnica: „(...) Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat”.

Dotychczas, jak już zostało nadmienione, Pierwsze Zmartwychwstanie rozumieliśmy jako zabranie oblubienicy Chrystusa. Uwzględniając okoliczności przedstawione w Objawieniu Jana 20,4-6, pojęcie „Pierwsze Zmartwychwstanie” nie tylko obejmuje oży-

wienie umarłych w Chrystusie oraz przemienienie żyjących podczas ponownego przyjścia Pana, ale także ożywienie męczenników. Podobnie jak doskonały zbor Pański, któremu przekazany będzie sąd, także męczennicy wezmą udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu. Obydwie grupy jako kapłani Boga i Chrystusa będą panować z Nim przez tysiąc lat. Zmartwychwstanie obydwu grup nie nastąpi równo-





czeń. W międzyczasie będzie miało miejsce wesele Baranka w niebie i równolegle wielki ucisk na ziemi.

Pojęcie „Pierwsze Zmartwychwstanie” nie mówi więc o wydarzeniu w określonej chwili, ale określa porządek zmartwychwstania.

Takie rozumienie pojęcia „Pierwsze Zmartwychwstanie” wynika też z wypowiedzi Apostoła Pawła. Powróćmy jeszcze raz do cytowanego na początku

wersetu z 1.Koryntian 15,20.22-24: „Jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. (...) Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. A każdy w swoim porządku:

jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie Jego przyjścia, potem nastanie koniec (...)”.

Jezus Chrystus jest pierwiastkiem zmartwychwstania. Jego zmartwychwstanie jest podstawą i przesłanką zmartwychwstania wszystkich ludzi. Apostoł Paweł w zacytowanym wersecie mówi o zmartwychwstaniu tych, którzy będą należeć do Chrystusa w czasie Jego przyjścia. Do nich, zgodnie z 1.Tesaloniczan 4,16.17, zaliczą się dusze oblubieńcy zabrane podczas przyjścia Chrystusa na wesele Baranka, jak i męczennicy opisani w Objawieniu Jana 20,4, którzy zmartwychwstaną w związku z przyjściem Pana, celem ustanowienia Królestwa Pokoju. Obydwie grupy, jako należące do Chrystusa, razem przeznaczone są do kapłaństwa i panowania w Tysiącletnim Królestwie Pokoju. Tak więc zarówno do oblubienicy Chrystusa, jak i do męczenników, odnosi się słowo błogosławieństwa z Objawienia Jana 20,6: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu”.

Pierwsze Zmartwychwstanie w Objawieniu Jana wyraźnie jest oddzielone od zmartwychwstania, które nastąpi po Tysiącletnim Królestwie Pokoju w związku z sądem ostatecznym. „Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat”. (Obj.Jana 20,5) Na to wskazuje też Apostoł Paweł w 1.Koryntian 15,24, kiedy mówi o końcu.

### Podsumowanie:

Nasze rozumienie Pierwszego Zmartwychwstania wymaga pogłębienia. Pojęcie „Pierwsze Zmartwychwstanie”

nie oznacza wydarzenia w określonej chwili, ale określa porządek zmartwychwstania. Wypowiedzi biblijne wskazują wyraźnie, że Pierwsze Zmartwychwstanie obejmie zarówno zabranie oblubienicy Pańskiej, jak i zmartwychwstanie męczenników, którzy stracą swoje życie w wielkim ucisku.

Podczas zabrania oblubienicy nastąpi zmartwychwstanie umarłych w Chrystusie i przemienienie żyjących dusz oblubieńczych.

Dla każdego chrześcijanina nowoapostolskiego ponowne przyjście Chrystusa i zabranie tych, którzy do Niego należą, ma wielkie znaczenie. Tak więc ponowne przyjście Chrystusa i zabranie oblubienicy jest i pozostaje celem naszej wiary. Móc zaliczać się do oblubienicy Pana i po pochwyceniu wraz z Nim uczestniczyć w weselu Baranka jest sednem łaski, błogości i błogosławieństwa.

Natomiast, co ostatecznie oznacza podczas wielkiego ucisku przyznać się do Pana i stracić swoje życie, wręcz nie można sobie wyobrazić. Takie męczeństwo nie jest godne pożądanego. Dlatego też myśl, aby po ponownym przyjściu Chrystusa i zabranie Jego oblubienicy, jeszcze dostąpić miłosierdzia jako męczennik i z tego tytułu wziąć udział w Pierwszym Zmartwychwstaniu, nie jest alternatywą wobec doniosłej obietnicy i możliwości zaliczenia się do oblubienicy Pana, bycia przemienionym i porwanym oraz przeżycia wesela Baranka.

Na ponowne przyjście Jezusa, celem zabrania Jego oblubienicy, koncentruje się nasze całe dążenie. Wiekuisty Bóg, nasz Ojciec Niebieski, wybrał nas do swojej własności, a poprzez święte pieczętowanie uczynił dziedzicami swego Królestwa.

Dziś, poprzez wszelkie łaski z ofiary i zasługi Chrystusa, dostępne w słowie i sakramentach, przygotowuje nas do tego, abyśmy wraz z Nim mogli dzielić wspaniałość.

LA

prawo sądu)

TYSIĄCLETNI  
KRÓLESTWO POKOJU

U S

WISTE

(15; 21,8)

Kiedy słyszymy o Królestwie Bożym lub o Królestwie Niebios, na ogół myślimy o przyszłym Królestwie Bożym. Opisanie tego we wszystkich szczegółach nam ludziom przychodzi trudno. Istnieją pewne próby przybliżenia, na przykład przez wierzących poetów lub kompozytorów, w formie literackiej lub muzycznej. W zasadzie jednak brakuje słów pozwalających opisać nieporównywalność życia w Królestwie Bożym.

W Objawieniu Jana jest opisane, co można znaleźć w nowym niebie, stworzonym przez Boga: „Śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie”. (Obj.Jana 21,4) Jeżeli Jezus, Syn Boży, mówi o Królestwie Niebios, to również ma na myśli Królestwo Boże w teraźniejszości, które rośnie i będzie dokończone. W podobieństwie o ziarnie gorczycznym i kwasie opisuje siłę Królestwa i nowego życia w Bogu.

W podobieństwie o ukrytym skarbie i drogocennej perle, która przewyższa wszystko, co jest znaczące w życiu, widzimy, że nie wystarcza bierne oczekiwanie na powstanie i rozwijanie się Królestwa Bożego, ale konieczne jest działanie aż Pan powróci. (por. też Ew. Łukasza 19,13)

Chcąc, aby Królestwo Boże nabrało kształtu, nie tylko powinniśmy o nim czytać i słuchać: „Albowiem Królestwo Boże zasadza się nie na słowie, lecz na mocy”. (1.Koryntian 4,20) Raczej powinniśmy być czynni dla sprawy Pana,



Apostoł Walter Schorr wręcza konfirmantom list konfirmacyjny w zborze Osnabrück-Schinkel

## Źródło siły

ponieważ to jest ważniejsze. Zatem jako dzieci Boże staramy się słowo Boże obracać w czyn, aby uczynki stały się widoczne, a nasza wiara nie była pozbawiona uczynków. (Jakuba 2,17)

Żyjąc w nas moc Ducha Świętego uzdalnia nas, aby już w młodych latach dokonywać dobrych uczynków i być świadkami żywej wiary. Z pomocą tej siły Bożej trwamy w wierze, zwyciężamy świat i dążymy do godności, żeby zostać przyjęci w dniu Pańskim.

Jakim szczególnym i wydajnym źródłem mocy jest też radość w Panu! Przyczynia się ona do wzmocnienia w wierze. Nasze prace w dziele Bożym udają się nam w dwójnasób, kiedy posiadamy radość. Kto jest bez radości, ten szybko staje się zniechęcony,

zrezygnowany i obojętny. Zdecydowane nowoapostolskie działanie warunkuje posiadanie radości w Panu.

Wielką siłą dla Józefa była bojaźń Boża. Przeciwstawił się pokusie i zyskał wielkie błogosławieństwo. Głębokie zaufanie do Boga, dla Dawida było źródłem siły, dzięki której wygrał pozornie pozbawioną szans walkę z Goliatem.

Jeżeli wykorzystamy wszystkie oferowane nam źródła siły i poz-

walamy działać siłą Ducha Świętego, to wraz z Apostołem Pawłem możemy powiedzieć: „Wszystko mogę w Tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie”. (Filipian 4,13)

Wiele błogosławieństwa, sił i radości w Panu życzy wam

Walter Schorr

Apostoł Walter Schorr urodził się 1 października 1953 roku. Do urzędu apostoła został powołany 19 kwietnia 1992 roku. Służy braciom i siostram w kilku okręgach Kościoła terytorialnego Nadrenia Północna-Westfalia, a także obsługuje misyjnie Łotwę i Litwę oraz obwód Kaliningradzki w Rosji.

## Zmiany w Papui-Nowej Gwinei



Widok kościoła w Badibo, Lae z helikoptera

**Papua-Nowa Gwinea:** Zgodnie z życzeniem Głównego Apostoła cały ten kraj przechodzi pod obsługę Kościoła terytorialnego Australia. Dotąd około 70 tysięcy braci i siostr z kilku prowincji Papui-Nowej Gwinei obsługiwanych było przez Kościół terytorialny Kanada. Pod koniec lutego br. apostoł okręgowy pomocniczy Harold W. Eckhardt

(Kanada) i apostoł Trevor Williams (Australia) wspólnie odwiedzili zbory, przeprowadzając nabożeństwa i informując braci i siostry o zmianach.



Apostoł okręgowy pomocniczy Eckhardt i apostoł Williams (z lewej) przed nabożeństwem w zborze Badibo, Lae

## Wieści z Brazylii

**São Paulo:** Apostoł okręgowy Guillermo Vilor spotkał się, 22 lutego 2003 roku, z apostołami i biskupami swego obszaru działania, aby omówić program działania na 2003 rok i przedstawić planowane seminaria.

\*\*\*

**Pará:** W nabożeństwie dla umarłych, 2 marca br. w Belém, apostoł okręgowy Vilor przedstawił, 319 braciom i siostrom zgromadzonym z kilku zborów, apostoła Carlosa Alberta Caleri i biskupa José Antonia Bonaite, którzy tego miesiąca przejęli obsługę tego regionu. Dotychczas te tereny obsługiwane były przez apostoła Nicola Augello i starszego okręgowego Belmira dos Santos z Manaus. Ponadto w tym nabożeństwie ewangelista okręgowy Leonicio Correia został ustanowiony starszym okręgowym.

\*\*\*

**Goias:** Apostoł Caleri i biskup Bonaite towarzyszyli apostołowi okręgowemu Vilor do Santo Antonio do Descuberto i Goiania. Tam w dniu 5 marca br. apostoł okręgowy przeprowadził nabożeństwo ze świętym pieczętowaniem.

Grupa instrumentalna gra przed nabożeństwem w Belém



Apostoł okręgowy Vilor (pośrodku) podczas spotkania z apostołami i biskupami w Sao Paulo

Po nabożeństwie w Santo Antonio do Descuberto: biskup Bonaite (z prawej), apostoł Caleri (3 z prawej) i apostoł okręgowy Vilor (5 z prawej)

## Jubileusz w San Bautista



**Urugwaj:** Apostoł Carlos Milioto 12 stycznia br. przeprowadził nabożeństwo w zborze San Bautista w departamencie Canelones. Towarzyszył mu biskup Raúl Montes de Oca, który tymczasem, 10 lutego br., został powołany do urzędu apostoła.

Powodem odwiedzin była 25 rocznica wyświęcenia kościoła w San Bautista, które miało miejsce 8 stycznia 1978 roku. Z okazji jubileuszu niewielki dom Boży wypełniony był do ostatniego miejsca. W nabożeństwie uczestniczyło też 20 gości.

Apostoł Milioto (z lewej) i biskup Montes de Oca (od 10 lutego br. apostoł) przed kościołem w San Bautista



Po nabożeństwie każdy otrzymał pamiątkę

## Seminaria dla sług

**Tajlandia:** Apostoł okręgowy Leslie Latorcai (Kanada) w połowie lutego 2003 roku udał się do Chiang Mai, gdzie spotkał się z apostołami, biskupami i przewodniczącymi okręgów z Pakistanu, Bangladeszu, Tajlandii, Myanmaru i Malezji. Poza apostołem okręgowym seminaria dla sług Bożych przeprowadzili też apostoł okręgowy pomocniczy Harold W. Eckhardt i biskup John Wiesel. Bracia uczestniczący w seminariach i nabożeństwach mieli też okazję do bezpośredniego spotkania się z apostołem okręgowym. Niektórzy widzieli go po raz pierwszy.



Apostoł okręgowy Latorcai (2 z lewej), apostoł okręgowy pomocniczy Eckhardt (z lewej) ze sługami z Pakistanu i Bangladeszu

## Ewangelista okręgowy dla Trynidadu i Tobago



Od lewej:  
apostoł okręgowy pomocniczy Hoffman, ewangelista Bumbach, apostoł okręgowy Freund, nowo ustanowiony ewangelista okręgowy Ramdial i siostra Freund

**Trynidad i Tobago:** W sobotę, 15 marca 2003 roku, apostoł okręgowy Richard C. Freund w San Fernando przeprowadził seminarium z udziałem 21 sług i ich żon. W niedzielę w Fonrose przeprowadził nabożeństwo, w którym uczestniczyło 157 braci i sióstr oraz gości. Podczas tego nabożeństwa do stanu spoczynku przeszedł ewangelista i kapłan. Obaj byli czynni jako słudzy Boży ponad 30 lat. Ponadto apostoł okręgowy powołał dotychczasowego ewangelistę Ranjana Ramdiala do urzędu ewangelisty okręgowego i powierzył mu prowadzenie okręgu Trynidad.

### Zdjęcie tytułowe: Nabożeństwo zielonoświątkowe w Dortmundzie/Niemcy

NASZA RODZINA czasopismo kościoła nowoapostolskiego; Wydawca: Administracja Centralna Kościoła Nowoapostolskiego w Polsce, PL 81-520 Gdynia; ul.Akacyjowa 50/50A-B; tel.: (0-58) 621 94 01; tel./fax: (0-58) 664 92 88; e-mail: acnak@nak.org.pl; internet: http://www.nak.org.pl  
W sprawie otrzymywania czasopisma oraz innych publikacji i informacji o Kościele Nowoapostolskim prosimy zwrócić się do Wydawcy.  
Wszelkie prawa zastrzeżone; Indeks 366579; Nakład do 4500 egzemplarzy.